

**„SKRZATY”**

**16 KWIETNIA PIĄTEK**

**TEMATYKA TYGODNIA: CHCIAŁBYM BYĆ SPORTOWCEM**

**TEMATYKA DNIA: PIŁKA NOŻNA**

**Dzień dobry !**

**Witam Cię po raz ostatni w tym tygodniu.**

**Jest to także ostatni dzień edukacji zdalnej.**

**W poniedziałek zobaczymy się w przedszkolu !**

**Cieszysz się ?!**



**Zaczynamy od wspólnej zabawy i śpiewania.**

**Weź rodzica za rękę i startujemy !**

<https://www.youtube.com/watch?v=PjUopo-DJio>



Zabawa przy piosence „Jedzie pociąg”

Dzieci ustawiają się za rodzicem i tworzą pociąg, który porusza się w różnych kierunkach.

W przerwie – pasażerowie wysiadają z wagonów, witają się ze sobą w różny sposób, np. przez podanie ręki, ukłon, itp.

Potem pociąg rusza dalej.

**I. Jedzie pociąg z daleka,  
Ani chwili nie czeka,  
Konduktorze łaskawy,  
Zabierz nas do Warszawy,  
Konduktorze łaskawy,  
Zabierz nas do Warszawy.**

**II. Konduktorze łaskawy,  
Zabierz nas do Warszawy,  
Trudno, trudno to będzie,  
Dużo osób jest wszędzie,  
Trudno, trudno to będzie,  
Dużo osób jest wszędzie.**

**III. Pięknie pana prosimy,  
Jeszcze miejsce widzimy,  
A więc prędko wsiadajcie,  
Do Warszawy ruszajcie,  
A więc prędko wsiadajcie,  
Do Warszawy ruszajcie.**

**\*\*\*\*\* BRAWO ! \*\*\*\*\***

Chciałabym Cię teraz zaprosić do kolejnej zabawy.

Będą to ćwiczenia oddechowe, naśladowanie odgłosów jadącego pociągu.

### **Instrukcja:**

W miejscach oznaczonych gwiazdką (\*) dzieci, powtarzając za Rodzicem, naśladowują stukot kół pociągu – na jednym wydechu energicznie wypowiadają szeptem, raz głośniej, raz ciszej:

Czuk, czuk, czuk...

\*\*\*\*\*Wiersz „Rozpędzony pociąg” został napisany z myślą o ćwiczeniach oddechowych, mających na celu pobudzenie do pracy przeponę. Szybkie wypowiedanie zespołu głosek (czuk) usprawnia jednocześnie wargi, czubek języka i jego tylną część.\*\*\*\*\*

Ćwiczenia oddechowe na podstawie wiersza Ewy Małgorzaty Skorek

**„Rozpędzony pociąg”**



**Pędzi pociąg pędzi,  
przez lasy i pola,  
słysząc turkot, furkot  
to dudnią wciąż koła,  
– Czuk, czuk, czuk...  
– czuk, czuk, czuk...\***

**Mknie pociąg po torach,  
huk rozlega się w lesie,  
a stukot wielu kół  
w lesie echem się niesie.  
– Czuk, czuk, czuk...  
– czuk, czuk, czuk...\***

**Pędzi pociąg przez wioski,  
mija lasy i pola,  
słysząc turkot i furkot,  
to dudnią wciąż koła.  
– Czuk, czuk, czuk...  
– czuk, czuk, czuk...\***

**Jadą ludzie pociągiem,  
dudni głośno sto kół,  
pędzi pociąg szalony,  
wiezie uczniów do szkół.  
– Czuk, czuk, czuk...  
– czuk, czuk, czuk...\***

**Mija stacje i pola,  
huk rozlega się w lesie,  
to dudnienie pociągu  
echem w lesie się niesie.  
– Czuk, czuk, czuk...  
– czuk, czuk, czuk...\***

**Coraz słabiej już słysząc  
pociągowe hałasy,  
pociąg jest już daleko,  
mija pola i lasy.  
– Czuk, czuk, czuk...  
– czuk, czuk, czuk...\***

Proszę usiądź teraz wygodnie i posłuchaj opowiadania.



Gdy mój syn Kacper chodził jeszcze do przedszkola, często grywaliśmy w piłkę; on stał na bramce, ja strzelałem gola za golem – i bardzo byłem z siebie dumny. Wszystko się zmieniło, gdy Kacper poszedł do szkoły.

Owszem, proponował mi czasami wspólną grę, ale coraz rzadziej ruszałem do ataku. Najczęściej sugerowano mi, że powinienem zająć pozycję na prawej pomocy albo na lewej obronie, a później okazało się, że muszę zostać bramkarzem, bo żaden z kolegów Kacpra nie ma na to ochoty.

- Ja też nie mam na to ochoty – broniłem się.

– Dlaczego nie mogę grać w ataku?

– Bo za bardzo sapiesz – powiedział bezlitośnie Kacper.

– I jest pan trochę za wolny – dodał delikatnie jego kolega Kornel.

Cóż, z faktami nie da się dyskutować – chcąc nie chcąc, zająłem pozycję w bramce. Z czasem jednak i roli bramkarza mnie pozbawiono; Kacper i jego kumple z powodzeniem radzili sobie na boisku beze mnie – pozostało więc udawać, że na grę wcale nie mam ochoty. Choć miałem.

- Zagrasz z nami? – któregoś dnia niepodziewanie zapytał mnie Kacper.
- Ja z wami? – aż podskoczyłem na fotelu.
- Czemu nie? I radośnie wyruszyłem na boisko. Radosny nastrój prysł, gdy okazało się, że mam być lewym słupkiem. Bo podobno jestem odpowiedniego wzrostu – a chłopaki miały dość kłótni o to, czy piłkę strzelono w bramkę, czy też trochę za wysoko.
- A jeżeli się ruszę? – warknąłem.
- Nie możesz – wytłumaczył mi z powagą Kacper.
- Ale spokojnie, to tylko dwa razy po czterdzieści pięć minut. Wytrzymałem w bezruchu kwadrans, wytrzymałem drugi, ale w trzydziestej pierwszej minucie nie wytrzymałem i podałem piłkę prawemu słupkowi. Czyli tacie Kornela.
- Do przodu! – wrzasnął prawy słupek, wykopując futbolówkę w stronę chorągiewki na prawym końcu boiska. Chorągiewkę odgrywała mama Łukasza. Efektownie wyminęła osłupiałych piłkarzy, prze rzuciła piłkę nad moją głowę i pognęła w stronę bramki przeciwnika. Na ten widok bramka, w postaci mamy Aleksa i taty Bartka, rozpierzchła się na boki – i prawdę mówiąc, nie bardzo było wiadomo, gdzie strzelać. Kacper nie był ze mnie zadowolony. Pozostałe chłopaki też.
- Chyba trzeba będzie ich wykopać – mruknął Kornel.
- No, no, żadnego wykopywania! – zaprotestował tata Kornela.
- Co najwyżej możecie nam dokopać. W piłkę. I umówiliśmy się na mecz. Rodzice kontra dzieciaki. Jestem pewny zwycięstwa, bo tym razem będę piłką



Porozmawiaj teraz z rodzicem na temat opowiadania.

Odpowiedz na pytania:

- *Na czym polegała gra w piłkę nożną Kacpra i jego taty, kiedy chłopiec chodził jeszcze do przedszkola?*
- *Jak było później?*
- *Co się stało, gdy tata-słupek się zbuntował?*
- *Jak skończyła się ta historia?*



Rozmowa na temat gry w piłkę nożną.

- *Co to są: gol, karny?*
- *Ilu zawodników jest w każdej drużynie?*
- *Czy znacie nazwę jakiegoś polskiego zespołu piłkarskiego (jakichś zespołów piłkarskich)?*
- *Jak nazywamy osoby, które siedzą na ławkach (trybunach) i oglądają mecz?*
- *Czy byliście kiedyś na meczu?*



**KONIEC !**

**To już wszystko.**

**Realizacja naszych zadań kosztowała duużooo Twojego wysiłku!**

**Jestem z Ciebie bardzo dumna.**

**Podziękuj rodzicom za pomoc !**

**Mam nadzieję, że w poniedziałek zobaczymy się w przedszkolu.**



**DRODZY RODZICE !**

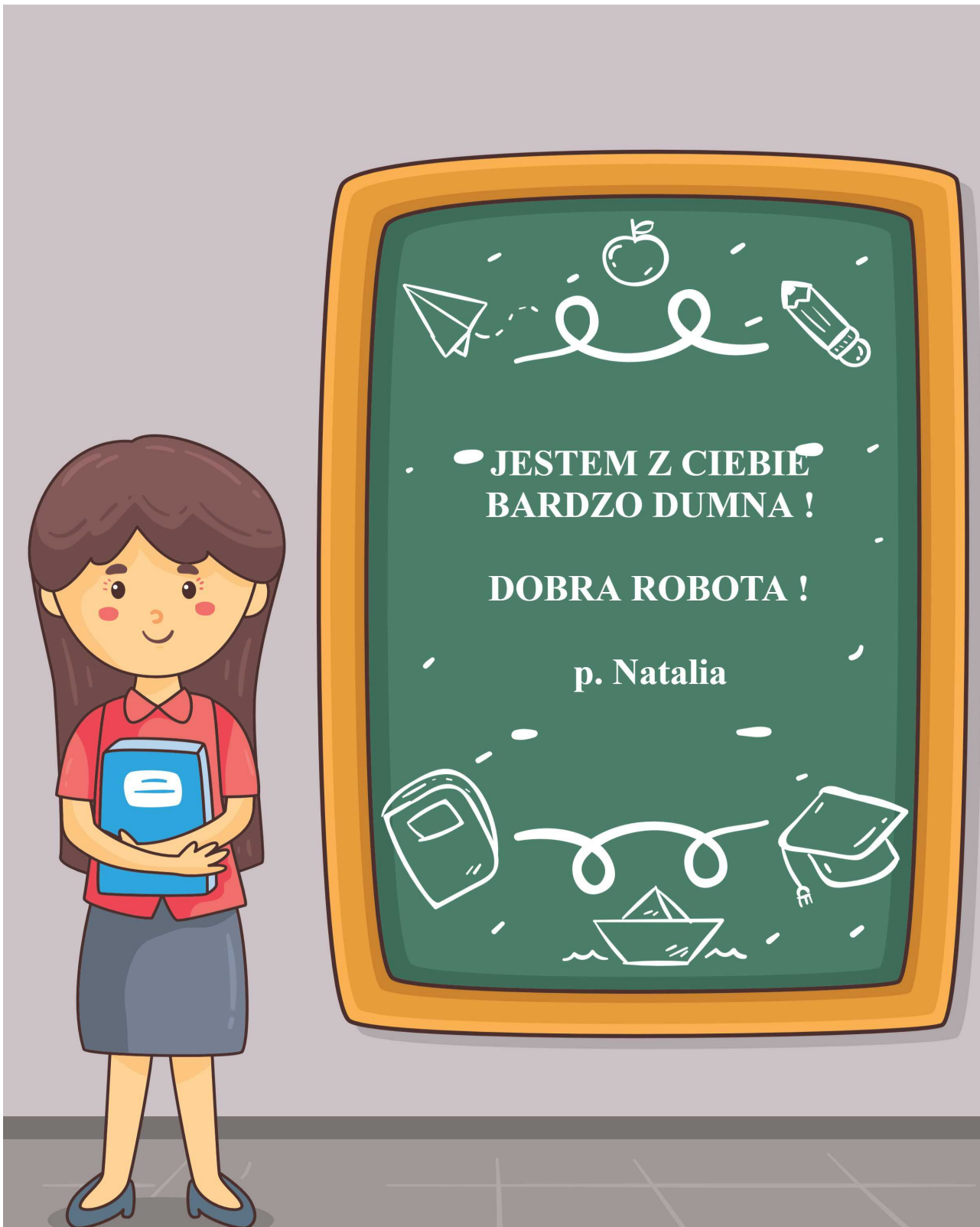
**W razie jakichkolwiek pytań lub wątpliwości proszę o kontakt**

**pod adresem mailowym**

**[n.bobrek@mp18.pl](mailto:n.bobrek@mp18.pl)**

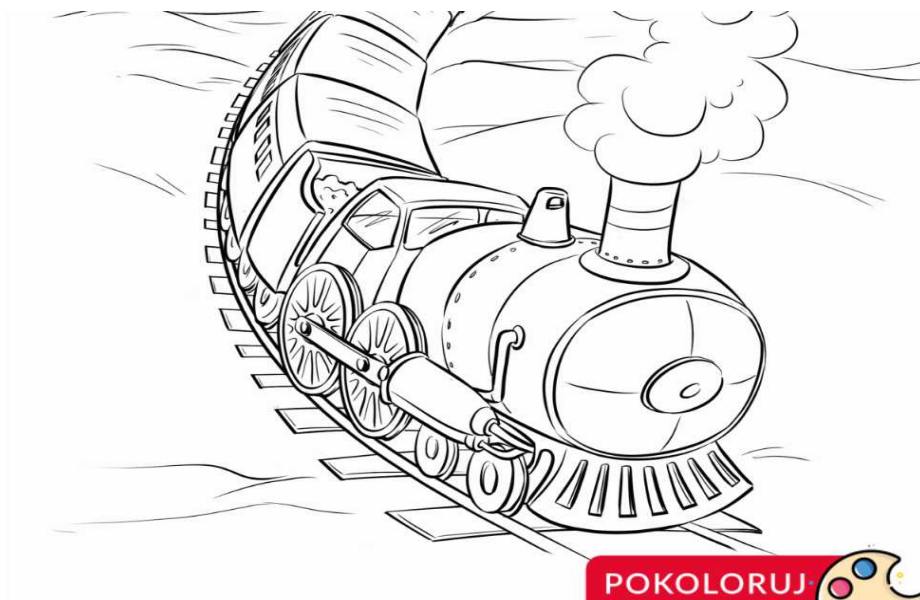
**Pozdrawiam,**

**Natalia Bobrek**



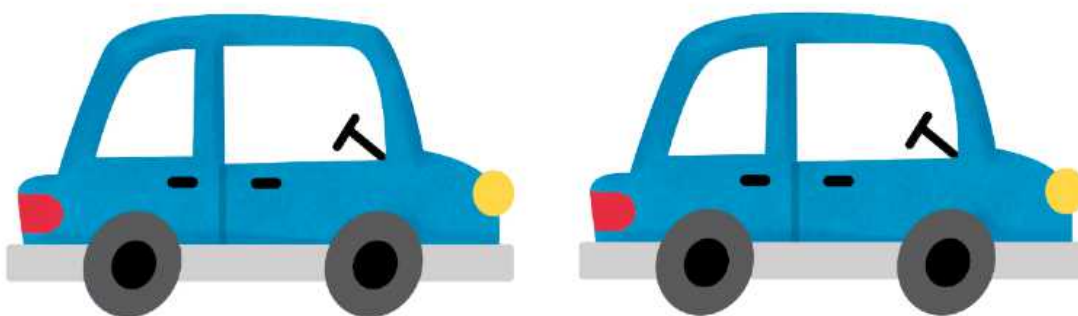
**DODATKOWO ONLINE**

<https://miastodzieci.pl/kolorowanki/pociag-z-wagonami/>

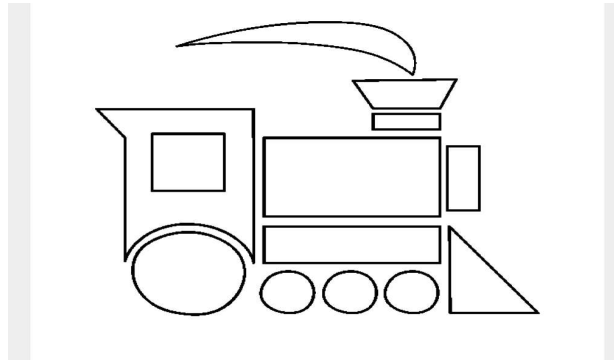


<https://miastodzieci.pl/kolorowanki/znajdz-takie-same-samochody/>

Znajdź 4 takie same samochody.



<https://www.kolorowankionline.net/lokomotywa-2>



[https://www.kolorowankimalowanki.pl/kolorowanka-przewrotka-strzał-pilce-nożnej\\_4025.html](https://www.kolorowankimalowanki.pl/kolorowanka-przewrotka-strzał-pilce-nożnej_4025.html)



[https://www.kolorowankimalowanki.pl/kolorowanka-pilka-nożna\\_6019.html](https://www.kolorowankimalowanki.pl/kolorowanka-pilka-nożna_6019.html)

